18.05 poniedziałek

***Kochane dzieci!***

Witamy Was serdecznie w nowym tygodniu. Przed Wami – kolejne propozycje materiałów do opracowania. W tym tygodniu będziemy rozmawiać o uczuciach i emocjach.
Spróbujemy zidentyfikować towarzyszące nam często uczucia i spróbujemy je nazwać.

Pamiętajmy! Wszystkie emocje i uczucia są ważne i potrzebne.
Zarówno dzieci jak i dorośli przeżywają je w podobny sposób. Należy akceptować wszystkie uczucia i radzić sobie z tymi, które mogą być dla nas naprawdę trudne.

W tym tygodniu również otrzymacie ciekawe zadania do realizacji.
Już niedługo staniecie się uczniami klasy I – musicie zatem wiedzieć jak odpowiednio się do tego przygotować ;)

*W dalszym ciągu zachęcamy do przesyłania nam Waszych pięknych zdjęć. ;)*

Pamiętajcie o codziennej higienie i ćwiczeniach – to bardzo ważne!!! ;)

Jesteśmy dumne z tego jak pracujecie i jak się staracie.

Bardzo za Wami tęsknimy i mocno ściskamy!!! ;)



**Zadanie 1**

- *„Rulony”* – każde dziecko otrzymuje stronę z gazety lub dużą chustę. Dzieci leżą na brzuchu, dłonie trzymają na gazetach/chustach. Na hasło N. *Zwijamy rulony* podnoszą ramiona, łokcie i dłonie i starają się zwinąć gazetę/chustę w rulon. Ćwiczenie powtarzamy
4–5 razy.

- *„Sufit – podłoga”* – dzieci maszerują po sali w rytm dźwięków wystukiwanych przez R. na

bębenku. Podnoszą wysoko kolana. Na hasło R. *Sufit* stają na palcach i podnoszą ręce. Na

hasło *Podłoga* kładą się na brzuchu.

**Zadanie 2**

**Rodzic czyta dziecku poniższy fragment opowiadania. Następnie zadaje mu pytania**

**zawarte poniżej tekstu.**

***Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie (fragment)***

Renata Piątkowska

– No, Łukasz, co z tobą? – Babcia podeszła do wnuczka, który zwinął się w kłębek na kanapie, i pogłaskała go po głowie.

– Babciu, przecież ty wiesz, że ja się nauczyłem tego wiersza. Umiałem go! Jeszcze wczoraj mówiłem go z pamięci bez jednego błędu!

– To prawda – przyznała babcia.

– No widzisz. A na występie, gdy przyszła moja kolej, wszystko zepsułem. Początkowo szło mi nawet dobrze. Gdy powiedziałem jedną linijkę, zaraz wiedziałem, jak zaczyna się następna. Aż doszedłem do miejsca, w którym Słoń Trąbalski pozapominał imiona swoich dzieci, żony, a nawet własne. Wybrał się więc do doktora, adwokata, szewca i rejenta, lecz nie pamiętał, o co mu chodzi. Powiedziałem słowa: „Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem, może kto
z panów wie, czego chciałem?”.

I tu koniec. Nie wiedziałem, co dalej. Nie mogłem sobie przypomnieć, jak zaczyna się następna zwrotka. Zapomniałem, jak się nazywam. W głowie miałem pustkę. – Widać było, że Łukasz bardzo przeżywa swój nieudany występ.

– Wiem, że nauczyłeś się tego wiersza, ale dopadła cię trema. To się zdarza nawet prawdziwym aktorom na scenie – pocieszała babcia.

– Nie wyszło mi z tym wierszem, ale największą przykrość zrobił mi Witek – rozżalił się Łukasz.

– A co on ma z tym wspólnego? – spytała babcia.

– Witek przepytywał mnie z tego wiersza przed występem, a potem siedział
w pierwszym rzędzie i miał trzymać za mnie kciuki. I kiedy na scenie zapomniałem, co mam dalej mówić, na sali zapadła cisza. Przeciągała się coraz bardziej, a ja byłem coraz bardziej przerażony. Szukając ratunku, spojrzałem na Witka. Myślałem, że może mi podpowie, jak zaczyna się następna zwrotka.
A wtedy Witek zaczął się ze mnie śmiać. Pokazał na mnie palcem i zawołał:

– Mówi wiersz o zapominalskim słoniu, a sam zapomniał, jak ma być dalej. Łukasz Trąbalski, zapominalski! Ha-ha-ha! – Witek śmiał się głośno i złośliwie, a razem z nim cała sala. Ten śmiech słyszałem nawet za kulisami. Nigdy mu tego nie zapomnę. Przyjaciel się tak nie zachowuje – stwierdził Łukasz z żalem.

– No cóż, jak mówi przysłowie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

Ty, będąc w kłopocie, zawiodłeś się na swoim przyjacielu, ale nie zawsze tak

bywa. Trudna sytuacja może być okazją, aby ktoś poznał nas z najlepszej strony.

***Dziecko odpowiada na pytania:***

- Jak ma na imię bohater opowiadania?

- Co mu się przytrafiło?

- Na czyją pomoc mógł liczyć Łukasz?

- Jak myślisz, co wtedy czuł?

- Co oznacza przysłowie „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie?”

- Co mogłoby poprawić nastrój Łukaszowi?

- Czy byłeś/aś kiedyś w podobnej sytuacji?

**Zadanie 3**

**Ćwiczenia do wykonania w kartach pracy :**

**Praca z KP4.21a** – rysowanie propozycji pomocy innym.

**Praca z KP4.21b** – pisanie po śladzie wyrazów, które odpowiadają stanom

emocjonalnym osób na ilustracjach.

**Zadanie 4**

**„Ukryte słowa” .**

Rodzic tłumaczy dziecku zasady zabawy: *Mamy w języku polskim takie słowa,*

*które zawierają w sobie inne, krótsze słowa. Będę mówić słowo, a Twoim*

*zadaniem jest znalezienie w nim innego słowa. Jeśli je usłyszysz, zgłoś się do*

*odpowiedzi.* Kiedy dziecko poda nowe,krótsze słowo, R. prosi o określenie

głoski na początku, na końcu i głosek w środku.

Przykładowe słowa: laska, parasolka, serce, słońce, malina, tulipan, burak.

**SŁONECZNEGO DNIA!!!**